

KURJER WARSZAWSKI.

Środa.
Dnia 8 (20) Lipca 1859 Roku.

N^o 188.

Jutro, Śtej Praxedy P.
Ubyło dnia minut 39.

Wczoraj, w Kościele Śgo KRZYŻA, obchodzono była solennie Uroczystość Śgo WINCENTEGO *à Paulo*, Fundatora Zgromadzenia XX. *Missjonarzy*, Sióstr Miłosierdzia i Domu Przytulku dla podrzutków. Celebrował JW. JX. Hr. *Plater*, Biskup Suffragan *Łowicki*.

(Dalszy ciąg Ustawy o służbie Cywilnej w Królestwie Polskiem).

Tytuł I.

O porządku wstępowania do służby cywilnej.

Art. 5. Pragnący wejść do służby, uczyni podanie do tej Władzy, w której umieszczonym być pragnie.

Art. 6. Wstępujący po raz pierwszy do służby, winien do podania swego dołączyć: 1) metrykę urodzenia i Chrztu, i 2) świadectwo lub patent zakładu naukowego rządowego o swem ukształceniu. — Oprócz powyższych dokumentów, osoby wyznania protestanckiego obowiązane są złożyć świadectwo Pastora o konfirmacji. — Nieletni, winni przez tego przedstawić dowód zgodzenia się na wejście ich do służby Rodziców swych lub Opiekunów.

Art. 7. Składanie świadectw lub patentów szkolnych nie jest obowiązującym dla cudzoziemców, ani też dla osób przeznaczonych na posady niższej służby, jako to: woźnych, strażników, posługaczy i t. p.

Art. 8. Od każdego wchodzącego lub powracającego do służby, odbierana będzie przysięga na wierność służby, według wzoru przepisanego, w przytomności osoby Duchownej tego wyznania, do jakiego przysięgający należy. Przysięga będzie wykonana naprzód słownie, a następnie przez podpisanie roty przysięgi. Roty takowe, po należytem ich podpisaniu, zachowane będą w aktach tej Władzy, w której przysięga wykonana została.

Art. 9. Gdy przysięga na wierność służby jest wykonywana przez cudzoziemca, który nie przyjął poddaństwa, w takim razie wypuszczają się z ogólnej rot przysięgi wyrazy: „swemu prawdziwemu i naturalnemu” (Najmilszemu Wielkiemu Panu CESARZOWI).

Art. 10. Osoby wstępujące lub powracające do służby wprost na posady klasy IVtej lub wyższe, wykonywają przysięgę w Ogólnem Zebraniu Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu. Wszystkie inne wykonywają takową przysięgę przed Władzą, pod zwierzchnictwem której zostawać mają.

Art. 11. Każdy wchodzący do służby, obowiązany jest złożyć podług przepisanego wzoru osobną deklarację, jako nie należy do żadnych towarzystw tajnych jakiegobądź nazwania, i że na przyszłość do takowych należeć nie będzie.

Art. 12. Po przeznaczaniu na posadę, dopełnianą będzie instalacją przyjętego do służby, przez wskazanie mu atrybucji urzędowych i czynności do niego należących. Następnie spisany być winien protokół instalacyjny, który obejmować ma w sobie wyłączenie złożonych do dowodów osobistych, wiadomość o wykonanej przysiędze, na koniec wszystko to, co obejmującemu

urząd wskazaniem, oddaniem i oświadczaniem zostało; protokół takowy przez instalującego, zdającego służbę i instalowanego ma być podpisanym. (D. c. n.)

Rada Administracyjna Królestwa, postanowiła: Niżej wymienione przestrzenie, mają być zajęte w dobrach Targówek pod budowę Drogi Żelaznej St. Petersburgsko-Warszawskiej: A) Z posiadłości folwarcznych należących do współwłaścicieli dóbr Targówek: Teofila i Karoliny małżonków *Porosiewiczów*, oraz Wiktora *Herwig* wdowy, gruntów ornych dziesiątyn 1 saż: 1,632. B) Z osad wieczystych posiadaczy: 1) *Icka Hazenus*: gruntów ornych sażeni 465, łąk sażeni 180; 2) *Jakoba Tchórzewskiego* gruntów ornych sażeni 240, łąk sażeni 720; 3) *Piotra Malak* gruntów ornych sażeni 1,050; 4) *Franciszka Maciejowskiego* gruntów ornych sażeni 1,080; 5) *Stanisława Maciejowskiego* gruntów ornych sażeni 600, łąk sażeni 420; 6) *Tomasza Kubaj* ogrodu saż: 1,140; 7) *Franciszka Bartel* gruntów ornych dziesiątyn 1 sażeni 1,365, łąk saż: 960; 8) *Wiktora Raszewskiego* ogrodu dziesiątyn 1 sażeni 1,690, gruntów ornych sażeni 1,848, łąk sażeni 480; 9) *Fryderyka Frühboes* gruntów ornych sażeni 1,200; C) Z osady cząstkowego posiadacza *Fryderyka Frühboes* łąk saż: 2,208. Ogółem dziesiątyn 10, sażeni 478. — Zajęcie to, z powodu użyteczności publicznej, przywiedzionem będzie do skutku.

Dnia 16go b. m., odbyło się w Kościele Prawosławnym NN. *TROJCY*, żałobne Nabożeństwo, za duszę s. p. *Jej C. W. Wielkiej Xiężnej Marii Pawłówny*, w przytomności *JO. Xięcia Namiestnika* i wszelkich Władz, celebrowane przez *JW. Ofiejała Nowickiego*, Dziekana Kościoła w Prawosławnych, Członka Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych.

Jutro w Kościele *Powązkowskim*, po stosownem Nabożeństwie o godzinie 9^{1/2} odbyć się mającem, przeniesione zostaną do grobu familijnego zwłoki s. p. *Marjaniny z Zwolińskich* 1go ślubu *Erxleben*, 2go *Kowalskiej*, zmarłej d. 19go Marca r. b.; na które, pozostały Mąż wraz z Dziećmi, Krewnymi, Przyjacioł i Znajomych zaprasza.

Jutro, jako w 61a rocznicę śmierci s. p. *Wandy z Dołańskich Jeziorańskiej*, Wdowy po niegdy Naczelniku Sekcji w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, odbędzie się w Kościele XX. *Reformatów*, o godzinie 10tej z rana żałobna Wotywa, za spokój jej duszy; na którą, pozostałe Dzieci, Krewnych, Przyjacioł i Znajomych zaprasza.

Stanisław Sochaczewski, w wieku lat 36, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj rozstał się z tym światem. Pozostała Żona, zaprasza Przyjacioł i Znajomych, na exportację zwłok jego, dziś o godzinie 3ej po południu, z dolnego Kościoła Śgo Krzyża, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

W dniu wczorajszym, przeniósł się do wieczności, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, Hippolit Kozłowski, Obywatel Ziemiński i m. Warszawy. Stroskana Żona, Dzieci i Wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprawienie zwłok, z Kaplicy XX. *Dominikanów*, na smętarz Powązkowski, jutro o godzinie 6tej po południu odbyć się mające.

(Art. n.) Więcej jak cztery miesiące już upłynęło, jak z łona rodziny, najczulszej Żony i najprzysiężniejszych dzieci, okrutna śmierć wydarła ś. p. Walentego *Trojanowskiego*, Dziedzicę dóbr Białobłota w Pow. Włocławskim, a jednak czas do tej chwili niezapamiętany próżni ich serca, nie zatęsknił wrażeń najokropniejszego nieszczęścia, i do tej chwili niepokieszona niezmieniona szanowna rodzina, bo straciła w nim, najgodniejszego Opiekuna i Przyjaciela. Ś. p. *Walenty*, rozumiał przeznaczenie człowieka na ziemi, i jako czuły Mąż dla Żony, wzorowy i przykładny Ojciec dla Dzieci, starający się o wykształcenie ich serca i rozumu, z całą życzliwością wylanego serca, najszczerzy przyjaciel dla sąsiadów; wyrozumiały i w wypełnianiu najszlachetniejszych obowiązków Człowieka i Obywatela, od nikogo przewyższony nie był, a nie wielu Jemu zrównało. Nienagrodzona więc ta strata, nie tylko Ciebie szanowna rodzino obchodzi i dotyka, lecz czuje ją każdy, kogo węzły przyjaźni łączyły ze ś. p. *Walentym*. Każdy, kto tylko miał z nim jakiekolwiek stosunki, każdy, który potrzebował jego pomocy i rady. Ś. p. *Trojanowski* zawczasie, gdyż w całej sile jeszcze wieku, bo 54 roku życia, powołany został w dniu 13 Lutego tegoż roku, po nagrodę cnot i cierpień, do wiekuistej chwały. Tak podobało się NIEBU; szanujmy Jego święte wyroki, a pokój, cześć i uwielbienie jego pamięci. — ***

Zarząd Okręgu Poczтового Królestwa Polskiego. Podaje do powszechnej wiadomości, że w m. Działoszycach w Powiecie Miechowskim, zaprowadzoną została nowa Ekspedycja Poczтова; istniejąca zaś dotąd na trakcie pomiędzy Miechowem a Skalbierzem odwóz poczt, jednocześnie skierowano na Działoszyce, i pomnożono w ten sposób, iż obecnie na trakcie tym przez Działoszyce, kursują poczty wózkowe cztery razy na tydzień. W Ekspedycji Poczтовой w Działoszycach, przyjmuje się i wydaje wszelką korespondencję; jakoteż mogą być prenumerowane gazety i pisma periodyczne. — Z upoważnienia, Radaca Zarządu, *Grzeczmarowski*. Naczelnik Sekeji, *Adamski*.

CESARSKO-KRÓLEWSKA Warszawska Medyko-Chirurgiczna Akademia, zawiadamia, iż zapis studentów nauk lekarskich i farmaceutycznych, na rok naukowy 1859/60 rozpocznie się w drugiej połowie miesiąca Sierpnia r. b. i trwać będzie do d. 15 (27) włącznie tegoż miesiąca i roku. — Prezydent, Radaca Stanu *Cycurin*. Sekretarz, *Kaszewski*.

Dyrektor Gimnazjum Realnego w Warszawie. Podaje do wiadomości, że zapis uczniów do Gimnazjum Realnego, i nowo-otwierającego się Oddziału 5cio-klassowego tegoż Gimnazjum przy ulicy Nowy-Swiat na r. s. 1859/60, rozpocznie się z dniem 20 Lipca (1 Sierp.) r. b. i odbywać się będzie codziennie od godziny 9tej do 12tej z rana, przez dni dziesięć, wyjąwszy dni Święte-

czne i Niedzielne. W ciągu pierwszych dni 4ch Sierpnia, przyjmowani będą dawni uczniowie tudzież zapisywani na listę nowi kandydaci, za poprzedniemi okazaniem dowodów niżej wymienionych. Examina kandydatów tak do Gimnazjum Realnego jak i do Oddziału 5cio-klassowego, odbywać się będą w następującym porządku: dnia 4go Sierpnia do kl: Iszej, 5go do kl: IIej, 6go do kl: IIIej, 9go do IVej i 10go do kl: Vej. Nadmieniam się przytem, że do Oddziału 5cio-klassowego Gimnazjum Realnego, przyjmowani będą uczniowie życzący pobierać nauki w Gimnazjum Realnem, a mieszkający w części południowej miasta. Uczniowie przystępujący do zapisu, winni się stawić w asystencji Rodziców lub Opiekunów, ubrani według przepisanej formy i złożyć następujące dowody: 1) Metrykę urodzenia; 2) Dowód pochodzenia; 3) Świadcstwo odbytej ospy; 4) Świadcstwo od właściwej Władzy Policyjnej, że jest zapisany do świątyni jeżeli nie ma skończonych lat wieku 14tu, lub książeczkę legitymacyjną, i 5) Świadcstwo szkolne, jeżeli uczęszczał na nauki do jakiegoż zakładu naukowego. Zapis zaś uczniów do Szkół Powiatowych Realnych w Warszawie, w tym samym terminie odbywać się będzie. — w. z. Dyrektora, Inspektor, Rada Collegjalna, *Pankiewicz*. Sekretarz, *Maleszewski*.

Gimnazjum Gubernjalne w Lublinie, mieściło się dotąd w gmachu po-Jezuickim starym i niebardzo dogodnym. Aby temu zaradzić, z rozkazu Opiekunów Rządu wybudowany został w odpowiednim miejscu nowy, zastosowany do swego przeznaczenia gmach, który wraz z wewnętrznymi przyrządzeniami, będzie gotowy na dzień 8^{go} Sierpnia r. b., i do którego Gimnazjum zostanie od tego czasu przeprowadzone, zapisy uczniów rozpoczęte i kurs nauk nar. s. 1859/60 rozwinięty. O ile nam wiadomo, dla ułatwienia mieszkańcom Gubernji Lubelskiej i innych sąsiednich Gubernji w Królestwie Polskiem środków należytego wychowania i ukształcenia swych synów, urządzonym będzie z początkiem r. s. 1859/60, w tymże nowo wybudowanym gmachu przy Gimnazjum w Lublinie, Pensjonat na 100 wychowanków, na wzór Instytutu Szlacheckiego w Warszawie. Wedle powyższej wiadomości, wychowawcy Pensjonatu, pobierać będą nauki w Gimnazjum łącznie z innymi uczniami, wedle planu i programu dla Gimnazjów filologicznych przepisanych. Obok tego w wolnym czasie od nauk szkolnych, pensjonarze uczyć się będą gimnastyki i tańca; życzący mogą się uczyć muzyki i śpiewu za osobną umówioną zapłatą. Pensjonarze po godzinach klasowych w Gimnazjum, pozostawani będą pod szczególnym nadzorem i opieką Zwierzchności Pensjonatu. Pensjonarze mieć będą w Pensjonacie pomieszkanie, odzież, stół, opał i światło, tudzież pomoc naukową i szkolne potrzeby, pomoc lekarską i usługę. Bieliznę powinni mieć własną w ilości przepisanej. Dla zajęć pożytecznych pensjonarzy po za Gimnazjum, Pensjonat zaopatrzony będzie w globusy, karty geograficzne, tablice historyczne, słowniki i t. p. — Przyjmowanie uczniów odbywać się będzie zwyczajnie raz do roku, od 20 Lipca (1 Sierpnia) do 1 (13) Sierpnia; na ten raz w r. s. 1859/60, odbywać się będzie zapis i przyjmowanie od dnia 8 (20) do 19 (31) Sierpnia. Osoby pragnące pomieścić swoich synów w Pensjonacie, podawać mają w tym celu prośby do Dyrektora, z dołączeniem dowo-

dów, przepisanych dla przyjęcia do Gimnazjów, jak niemniej świadectwo lekarskie o stanie zdrowia. Za naukę i zupełne utrzymanie pensjonarza, opłata ma wynosić rs. 225 rocznie, oprócz tego w pierwszym roku uiszczą się jednorazowie 50 rs. na początkowe potrzeby. Na ten raz opłata za pierwsze półrocze r. s. 1859/60, uiszczoną być ma od d. $\frac{8}{20}$ do $\frac{19}{31}$ Sierpnia r. b., wraz z jednorazową kwotą rs. 50.

Inspektor Instytutu Nauczycieli Elementarnych w Radzyminie. — Podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż zapis uczniów, chcących się kształcić na Nauczycieli do Szkół Elementarnych w powyższym Instytucie, rozpocznie się w dniu 20 Lipca (1 Sierpnia) r. b. i trwać będzie nie dłużej, jak dni 10, to jest do dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) r. b. włącznie. Każdy zatem, chcący się pomieścić na koszt Rządu, lub własny w tym Instytucie, powinien zgłosić się sam do Radzymina i przedstawić się Zwierzchnikowi Zakładu, oraz złożyć mu na zasadzie § 24 Najwyższej zatwierdzonej Ustawy dla tegoż Instytutu, następujące dowody osobiste: a) Metrykę urodzenia, udowadniającą, że ubiegający się o pomieszczenie w Instytucie, nie starszy nad lat 20, i nie młodszy nad lat 17 skończonych; b) Świadectwo Lekarza, przez Urząd Lekarski właściwej Gubernji poświadczone, jako jest w dobrym stanie zdrowia; c) Świadectwo z ukończonych z korzyścią nauk w 4ch klassach Szkół Powiatowych, przy wzorowem, lub przynajmniej bardzo dobrem postępowaniu; d) Świadectwo Władzy Szkolnej, lub tej, pod którą, starający się o pomieszczenie w Instytucie, na ostatku zostawał, o swojej dobrej konducie. — *Kontkiewicz.*

Doktor Kobylański, przeniósł swe mieszkanie, na ulicę Sto-Krzyżką pod Nr 1346g, do domu Sukcesorów *Cielekich*, obok folwarku Sto-Krzyżkiego, naprzeciw domu s. p. *Dra Malec.*

Wczoraj odbyła się jedna z tych uroczystości, na które ćwierć wieku oczekiwać potrzeba. Było to ponowne ślubów czyli obchód 25cio letniego małżeńskiego pożycia przez W. Antoniego *Staleuskiego*, Kassjera Głównego Kassy Gubernjalnej Warszawskiej, b. Dyrektora Resursy Nowej, i W. Emilję *Staleuską* Małżonkę jego. Obrzęd ten, w obec liczego rodzinnego grona, dopełniony został w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Sgo JANA, a pobłogosławiony przez W. JX. *Siekluckiego*, Kanonika Przedsiewietnej Kapituły Metropolitalnej Warszawskiej, który po wręczeniu Jubilatowi godła 25cio letniego ich pożycia, to jest srebrnych pierścieni, przemówił do nich w duchu religijnym, przedstawiając słuchaczom z wrodzoną mu wymową, całą ważność tego uroczystego aktu. W czasie tego błogosławieństwa, Artysci tutejsi pod przewodnictwem P. *Osmańskiego*, wykonali na Chórze VENT CREATOR *Sandmana*, i marsz *Matgockiego*. Następnie cały orszak udał się do Gmachu Resursy Nowej, gdzie na odgłos smyczka P. *Lewandowskiego*, po polonezie utworu P. *Osmańskiego* ofiarowanego Jubilatowi, rozpoczęła się ochocza zabawa trwająca do rana i przzerwana chwilowo wiozeczrą. Pod koniec wiozeczry, rodzina Jubilatów złożyła Im w darze puhar srebrny wraz z tacą z odpowiednim napisem, a jeden z obecnych wniósłszy tym puharem zdrowie Jubilatów, przy stosownem przymówieniu się,

oświadczył imieniem ogółu życzenie, aby Para ta powszechnie szanowana i ulubiona od wszystkich, doczekała złotego wesela.

Droga Żelazna Warszawsko-Wiedeńska. — W ciągu miesiąca Sierpnia r. b., zaprowadzona będzie nowa taryffa do poboru opłat za przewóz drogą żelazną osób, towarów i innych przedmiotów, zatwierdzona reskryptem JW. Dyrektora Głównego, Prezydującego w Kom: Rza: Przych: i Skarbu z d. 28 Maja (9) Czerwca r. b. Taryffa ta, znajduje się do przejrzenia na wszystkich stacjach Drogi Żelaznej, gdzie także po k. 15 za egzemplarz, nabytą być może. O dniu w którym nowa taryffa obowiązywać zacznie, osobne zawiadomienie wydane zostanie.

Edmund Grzymski, obrońca przy Sądach Okręgowych w Warszawie, przeniósł swoje zamieszkanie na ulicę Freta (szeroką), wprost Sto-Jerskiej pod N° 257.

Mam zaszczyt zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów, iż w Pensji mojej przy ulicy Miodowej w domu *Grabowskich* pod Nr 495, kurs nauk rozpocznie się jak zwykle, z dniem 20 Lipca (1 Sierpnia) r. b. — *Teressa Brzezińska*, Ochmistrzyni.

Bitwy pod Magenta, Varese, Montebello, Palestro, Margnan i przejście rzeki Tessiny; portrety Jenerałów: Niela, Mac-Mahona, i t. p.; mapy Włoch, ozdobione portretami Dowódców Sardyńskiej i Francuzkiej armji, otrzymał handel rycin J. Schmidt, ulica Senatorska, dom W. Neubaura, Nr 459.

Historji zdobycia Anglii, przez Normandów, Augustyna Thierry, tom 2gi, wyszedł z pod prassy. Prenumerować można we wszystkich znaczniejszych księgarniach Warsz: i na prowincji. Cena przedpłaty na 4 tomy, rs. 3. Skład główny w księgarni H. Natansona, przy ulicy Krak:Przed: w pałacu JW. Hra: Sta: *Potockiego* Nr 17.

Czerwiec r. b. był pogodny, suchy, blisko o pół stopnia R. cieplejszy niż zwykle. Średnia temperatura całego miesiąca jest 14,57 stop: R., największe ciepło dochodziło 24,3 stop: R. d. 1 po południu; najmniejsze 5,5 stop: d. 6 z rana; dni: 1, 2, 11, 12, 13, 30, były nader gorące. Średnia wysokość barometru miesięczna jest 27 cali 7,69 lin: par: o 0,06 lin: par: mniejsza od normalnej; najwyżej barometr dochodził 28 cali 0,60 lin: par: d. 21 po południu. Wilgotność powietrza średnia miesięczna jest 64,1 na 100, o dwie setne mniejsza od normalnej. Deszcze padały nie obficie, wyjąwszy dzień 18, w którym deszcz padał ciągle przez 24 godzin; woda z deszczu w tym dniu zebrana wynosi co do wysokości 15,34 lin: par: to jest dwie trzecie całej ilości średniej miesięcznej. W całym miesiącu wody z deszczu spadło wysoko na 21,5 lin: par: o 7,8 lin: par: mniej niż zwykle. Dni pogodnych było 9, na pół pogodn: 9, pochm: 12, dni deszczu 11, grzmotów 7, błyskawic bez grzmotu 3, wiatrów mocnych 1, wiatr panujący północno-wschodni, częste były także północne. Stan elektryczności atmosferycznej średni miesięczny jest 20,7 stopni; największe natężenie siły elektrycznej dochodziło 36 stopni d. 17 i 29; najmniejsze 2 stop: 25. Dnia 22 pokazywały się plamy na Słońcu. Wysokość wody na Wiśle największa dochodziła stóp 9 cali 6 d. 30. Najmniejsza stóp 2 cali 8, dnia 17go.

O ile przeświadczenie Religijne i szlachetne współbieganie się na wzór Praojców naszych, dąży obecnie do ozdobienia Świątyni PAŃSKICH, następna stwierdza okoliczność. Kościół Parafjalny Jasieniecki w Dekanacie Grojeckim Pele Warsz: położony, majestatycznej i okazałej budowy, niedawno staraniem i nakładem Parafjan przeprowadzony do świetnego stanu, otrzymał obecnie dar znakomity, to jest: kosztowny *dywan* przed Wielki Ołtarz, wykonany mozolną ręczną robotą, pod przewodnictwem i szczególnem zajęciem się W. Bronisławy *Sivers*, Dziedziczki dóbr Gosniewice, i W. Barbary *Domańskiej*, Kollatorki i Dziedziczki dóbr Jasiénica, z przyłożeniem się chętnem Dam, tak zamieszkałych w Parafji Jasienieckiej, jakoteż i w okolicy tutejszej. Darujcie szanowne Panie, żem się ośmielił publicznie wymienić wasze nazwiska; enota w ustroniu wiejskiem spełniona, nie potrzebuje odgłosu; uczyniłem to jedynie dla tego, aby wasze poświęcenie i mozolna praca, znalazły naśladowców. Oby wam BÓG równie jak i innym przyczyniającym się do tego, stokrotnie wynagrodził. — X. E. W., P. J.

(A. n.) W d. 17 b. m., w Kościele Archi-Katedralnym Sgo JANA, o godzinie 8ej wieczorem, zawarty został związek małżeński, między W. Janem *Stupskim*, Obywatel z wsi Ujazdu, a Karoliną-Franciszką *Karasińską*, Córką Marcejanę i s. p. Augusta Małżonków *Karasińskich*, Obywateli w Warszawie. Następnie orszak Krewnych i Znajomych zebrany w domu Matki Panny Młodej, składał swe życzenia połączonej Parze, a jeden z obecnych, Pan W. G., przy toaście życząc długich lat Państwu Młodym, zaimprovizował wierszyk następujący:

W obec uśmiechów, szczęścia i wesela,
Pozwólcie że ktoś z życzliwego grona,
Głos nieuczony podnieść się ośmiela:
Niech żyje Para Nowo-Zaślubiona!

W swem przywiązaniu i miłości swojej,
Zacznijcie powab, ubarwienie świata,
Niech was w potrzebie Wiara w moc uzbroi,
Szczęście niech kwiaty w wianek życia wplata.

Każdy to pewno życzenie podziela,
Pośród naszego życzliwego grona,
A więc powtórzmy: „Wśród szczęścia wesela,
Niech żyje Para Nowo-Zaślubiona!”

Nakładem XX. *Missjonarzy*, wyszły w tych czasach z druku i są do nabycia w xiegarni dzieł Religijnych, obok Kościoła Sgo Krzyża, i we wszystkich xiegarniach Warszawy; następujące dziełka: 1) *Manuale Devotionis ad usum Ecclesiasticorum*, editum Varsaviae ad S. Crucem 1859 a., druku ścisłego arkuszy 21 in 12, na pięknym papierze, cena rs. 1, biorącym 4 exemplarze, 5ty otrzymują w rabacie. 2) Wiadomość o cudownym medału, kop: 30. 3) Życie Stej WERONIKI Kapucynki, kop: 25. 4) Nowenna na cześć NIEPOKALANEGO Poczęcia N. MARJI PANNY, kop: 15. W powyższej także xiegarni, przyjmuje się prenumerata na dzieła: „*Katecheta na Kazanicy*” etc., przez X. A. *Guiltois*, rubli sr. 5 za trzy tomy, tom jeden już wyszedł z druku.

Z *Wilna 16go Maja*. — Jak powiedziałem, tak się też i stało (p. Nr 131 *Kurjera Warsz.*). Wścigi konne odbyły się u nas jak na rok trzeci zaledwie ich

istnienia, bardzo świetnie. Najbardziej odznaczyły się tem, że pomimo naprowadzonych koni ze stron odległych, jako to: przez PP. *Niemcewicza*, Hr: *Eustachego* i *Witolda Wollowiczów*, *Frentzela*, i t. d.; konie miejscowe JW. Hr: *Mikołaja Tyszkiewicza*, *Piezesa Wścigów*, oraz P. *Sylwiusza Łukaszczyka*, miejscowego Obywatela, (szkołę konnej jazdy, oraz trenowania i tresowania koni w mieście Wilnie, utrzymującego); pobrały najwięcej nagród, przynosząc korzyść ich właścicielom, a zaszczyt ich trenerowi Benjaminowi *Fitsch*, który co moment odznaczając się w biegu, wywołał powszechne zadowolenie widzów, gromem oklasków go darzących. Największą jednakże nagrodę z daru JW. Hr: *Przesa* pochodzącą, w ilości rs. 300, zdobyła 4ro-letnia klacz *Gipsy*, ze stadniny P. Jana-Ursyna *Niemcewicza* pochodząca. W propozycji dla koni dwuletnich (trieniał), Hr: *Witold Wollowicz*, jeden tylko był w stanie zadosyć uczynić warunkom, a dwuletnia klacz jego *Sea-Nymph*, wzięła nagrodę.

W Toruniu obecnie wyszło dziełko w języku polskim przez P. *Sznc*, p. n. „*Początkujący Dzierżawca*”. — W Warszawie zaś wyszedł pierwszy arkusz „*Obrazków opisowych*” przez X. *Stopińskiego*, *Reformaty*, skreślony, historję Świętą przedstawiający. Ryciny robił P. *Watkiewicz*.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od K. S. rs. 1 na światło przed nowo wzniesioną statua MATKI BOZKIEJ SZKAPLERZNEJ, przed Kościołem XX. *Karmelitów* na Lesznie. — Od W. K. rs. 1 na światło przed statua MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*, na intencję zdrowia.

Xiegarnia S. *Orgelbranda* przy uli: Miodowej No 400, odebrała następujące nowe dzieła: *Śpiewy historyczne* przez Juliana-Ursyna *Niemcewicza*, rs. 1 k. 50; *Śpiewy z życia koczującego*, przez Eug: *Zmijewskiego*, 2 tomy, rs. 1 k. 80; *Rokietzana*, drama liryczna w 3ch aktach, przez J. *Korzeniowskiego*, kop: 60; *Marcin Studziński*, karta z Kroniki Wilna, przez Władę: *Syrokomli*, rs. 1 k. 35; *Przyczynki do fizjologicznej diagnostyki kureczów*, przez Dra *Ludwika Natanson*a, kop: 30.

Jarmark tegoroczny Łęczycki w tygodniu BOŻEGO CIAŁA przypadający, wcale się nie udał. Kupecy Warszawscy, bawący na przejeździe przez Lublin do Łęczycy, w tym roku wcale nie przybyli. W Łęczycy zaś deszcze i złe drogi miejscowym nawet Obywatelom i handlarzom, zjechać się nie dozwoliły.

O wyjściu dzieła agromomicznego p. t. *Rzeczy gospodarskie*, donosiliśmy już przed kilku tygodniami. Obecnie dodajemy, że dzieło to napisane przez *Adama Niemcewiczyńskiego*, Członka wielu Towarzystw Agromomicznych, zawiera w sobie przeszło 30 przedmiotów z dziedziny rolnictwa, traktowanych przystępnie. Ozdobione jest kilkunastoma rycinami, pomiędzy którymi portrety *Oczapowskiego* i *Leszczyńskiego* są umieszczone. Autor ofiarował dzieło to *Wojciechowi Jastrzębowskiemu*. Obok głównego składu w xiegarni *Gebethnera i Spółki*, (Krakowskie-Przedmieście Nr 415), *Rzeczy gospodarskie* po cenie rs. 1 kop: 50, nabyte być mogą na wszystkich Stacjach pocztowych w Królestwie Polskiem i Cesarstwie Rossyjskiem, oraz we wszystkich znaczniejszych xiegarniach Warszawy.

skich. Dla tych którzyby chcieli bliżej obznajmić się z treścią tego dzieła, załączamy do niektórych numerów naszego pisma prospekt szczegółowy.

(A. n.) Przed jakimś czasem, podaliśmy zaszczytną wzmiankę o fabryce fortepjanów Pana Filipa Stahl, istniejącej przy ulicy Nowy-Swiat Nr 42 (nowy), której wyroby nacechowane są głęboką znajomością sztuki doświadczonego w tym zawodzie od lat przeszło 30 właściciela, sumiennem i najstaranniejszem wykończeniem, zastosowaniem wszystkich najnowszych ulepszeń i wynalazków, wręcić niezwykłą przystępnością ceny, obliczonej najściślej według kosztów, z dodaniem nader skromnego tylko zysku. Otóż w tych dniach zowiedzieliśmy na nowo tę fabrykę, i znaleźliśmy w niej znaczny dobór nowych, świeżo wykończonych instrumentów, o pół siódmej, o siedmiu, a nawet i więcej oktawach, z mechaniką jak najdokładniej urządzoną, jednym słowem według najlepszych wzorów zagranicznych, z tonem silnym i dzwiecznym, z drzewa palisandrowego, mahoniowego, jako też i krajowego; widzieliśmy tam również niektóre ważne przyrządy dla uczących się, jak np. *klawiatury nieme* (ciche), do ćwiczeji i wprawy palców, oraz tak zwane *guides des mains* (Handleiter), wynalazku *Kalkbrinera*, mało jeszcze u nas znane i rozpowszechnione, choć tak wybornie przyzwyczajają do ruchu palców bez dopuszczenia ruchu ramienia i ręki, a więc do gry równej i regularnej. Zdaniem naszym o tem wszystkim dobrze wiedzieć, a więc przypomnieć Publiczności, i dla tego mamy sobie za obowiązek polecić P. Stahl, które go nieposzlakowana rzetelność i prawość nieczyjego zaufania nie zawiedzie. **

Nakładem xiegarni Szkół Publicznych J. Glücksbęrga, wyszedł z druku tom Iszy dzieła p. t. *Katecheta na kazalnicy*, układ kazań, konferencji i nauk o głównych przedmiotach wiary Chrześcijańskiej, przez X. Ambrożęgo *Guillois*, z francuzkiego tłómaczył P. Leon *Rogalski*, Tłómacz Teologii dogmatycznej i moralnej X. *Guillois*, potłowy ośmio-tomowego dzieła X. *Gaume*, Zasady i całość wiary Katolickiej, i t. d. Cena: egzemplarz zwykły, tom Iszy, z przedpłatą na 2gi i 3ci, rs. 5, egzemplarz welinowy rs. 6. Prenumerata trwać będzie w Królestwie do 1go a w Cesarstwie do 15go Sierpnia r. b., po czem cena egzemplarza zwyczajnego podwyższoną zostanie na rsr. 6, welinowego na rsr. 7. Tom 2gi wyjdzie w końcu Sierpnia r. b. Jest do nabycia w xiegarni Szkół Publicznych J. Glücksbęrga, ulica Miodowa Nr 482, dom W. *Zejdlera*, na pierwszym piętrze; w xiegarni Michała Glücksbęrga, ulica Krakow-Przedm.; dom W. *Grodzieńskiego*, Nr 411; we wszystkich znaczniejszych xiegarniach Królestwa i Cesarstwa, oraz na Urzędach i Stacjach pocztowych Królestwa. Osoby na prowincji lub w Cesarstwie zamieszkałe, które życzą sobie mieć nadesłane toż dzieło franko, pod wskazanym adresem, raczą listy wraz z pieniędźmi adresować do xiegarni Szkół Publicznych J. Glücksbęrga, a żądane egzemplarze pierwszą pocztą wysłane zostaną.

Dla wiadomości Dam donosimy, iż zakład obuwia damskiego, istniejący pod firmą Franciszka *Zarnowskiego*, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 48; przeniesiony został pod Nr 32, do domu PP. *Witytek* naprzeciw Saskiego Placu.

Xiegarnia A. *Nowoleckiego*, przy ulicy Krak-Przedm., otrzymała następujące nowe dzieła: *Rokiczana*, drama liryczna w 3ch aktach p. J. *Korzeniowskiego*, do muzyki St. *Moniuszki*, k. 60; *Marcin Studziński*, kartka z kroniki Wilna, p. Wk. *Syrokomla*, rs. 1 k. 35; *Homiletyka* p. s. p. JX. *Igna: Holowińskiego*, rs. 1 k. 15; *Gawędy naukowe*, Apo: *Zagórskiego*, 2 tomy, rs. 2 k. 40; *Śpiewy historyczne*, *Juljana Niemcewicza*, rs. 1 k. 50; *Nasza ziemia*, powieść Wła: *Chodźkiewicza*, rs. 1 k. 50; *Sceny z życia koczującego*, przez Eug. *Żmijewskiego*, 2 tomy, rs. 1 k. 80; *Zasady praktycznego miernictwa i niwellacji*, do użytku gospodarzy wiejskich, przez *Juljusza Schedtinga*, k. 60.

Z dniem 1 Października r. b., otworzy się w Brześciu-Litewskim Drukarnia pod firmą: L. *Szereszewski*, Xiegarz, urządzona odpowiednio wymaganiom naszego czasu, która będzie w stanie wszelkie obstalunki pręknie, akuralnie, po cenach najumiarkowańszych dostarczać.

W z. m. w teatrze miejskim w Królewcu, daną była Opera komiczno-fantastyczna *Wesołe kobiety Windsorskie*, z muzyką *Nikolaia*. W czasie tej opery, były tańce Os, Komarów, Jętek, Koników polnych i Chrzabaszczów; tańce te, wykonały solistki i chór tancerki. U nas w baliecie *Faust* przedstawionym jest taniec Żab, i t. p.

Wiadomo już, jak cement wszedł w użycie przy budowie domów, a że ten rodzaj wyrobu, stał się także niejako i krajowym przemysłem, winniśmy przeto dać niektóre objaśnienia: Dwie są fabryki cementu krajowego, jedna naturalnego (Roman cement) pod miastem Sławkowem w Pow: Olkuskim, a druga cementu na sposób angielski wyrabianego (Portland-cement), w dobrach Grodziecu w tymże Powiecie; pierwsza od r. 1853 istnieje, i wyrób jej z siły i trwałości swojej, jest już dostatecznie znany, bo wiele budowli wodnych i lądowych jest nim murowanych, a kominy, kopuły i gzymse, szczególnie przy domach nowobudowanych, materiałem tym zwykle teraz tynkowane, na kształcie i trwałości swojej nie mało zyskały. Druga w roku zeszłym zaczęła być czynną. Produkt jej przez rozmaite próby na drodze prywatnej i urzędowej przeprowadzony, okazał równą z najlepszymi cementami zagranicznymi trwałość. Cementa te, są przeszło o $\frac{1}{4}$ część od cementów zagranicznych tańsze, bo Roman-cement sprzedaje się beczka po rs. 4 k. 50, a Portland-cement po rs. 5 k. 40, kiedy zagraniczne nieprzesypywane, przeszło po rs. 8, a przesypywane po rs. 7. Fabryka Grodziecka nie zupełnie jeszcze rozwinęta, uprodukowała w r. z. cementu około 6,000 beczek, a w r. b. przez ciąg kilku miesięcy, około 3,000, i tem poszczycić się może, że $\frac{2}{3}$ części swojego wyrobu zagranicę do pobliskiego Górnego Szlązka wyprowadziła. Jest to u nas rzeczą rzadką, aby jaki przedmiot krajowy, zyskał tak łatwo rozgłos i stał się poszukiwanym przez zagranicznych mieszkańców, a tem samem otwierał tam źródło, do czerpania zagranicznych kapitałów i sprowadzania ich do kraju; co dowodzi najlepiej, jak fabryki o których mówimy, wywiązują się z swego zadania i ile zasługują na poparcie krajowców, uwalniając ich od sprowadzania zagranicznych tego rodzaju wyrobów.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Dramacie *Nareyz*, Panny: *Palińska* 6-kroć i *Dutkiewicz* 2-kroć, oraz Pan *Królikowski* 6-kroć.

Jutro w Nowo-Warszawskim ogrodzie przy ulicy Elektoralnej, orkiestra P. *Brauna* wykona między innemi Uwertury *Herolda* i *Lachnera*; Potpourri *Podróż* po Europie; Marsz-Potpourri *Brauna*; Koncert na puzonie, utwór *Józefa Nowakowskiego*; Karnawał *Wenecki Gungla*, i t. d.; jutro także w tymże ogrodzie *Noc w Neapolu*.

Dziś w Dolinie Szwajcarskiej muzyka bojowa większa jak w przeszłym tygodniu. Zacznie się o godz. 6ej.

Dziś, w ogrodzie przy ulicy Długiej Nr 586b, w domu Wgo *Cyprysńskiego*, orkiestra z 25u osób złożona, pod osobistą dyрекją Kapelmistrza P. *Józefa Fuchs*, przy oświetleniu całego ogrodu, wykona między innemi utworami Uwerturę z *Wilhelma Tella*, *Rossiniego*; *Kladderadatsch*, Potpourri *Rescha*; *Kwiaty Polskie*, Potpourri E. *Bacha*, i t. d.; a na zakończenie *En-avant*, Marsz *Gungla*, przy świetle ogni bengalskich. Początek o godzinie 7ej wieczór. Wnijscie kop: 7½ od osoby.

Jutro, w Ogrodzie Krasiejskich przy miejscowej Cukierni, Orkiestra Polska złożona z osób 30tu, pod kierunkiem P. *Lewandowskiego*, wykona Program złożony z najnowszych wyborowych kompozycji. Początek o godzinie 6tej.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej bez podatku rs. 1 kop. 53; za garniec kop: 50.

Kurs wczorajszy: za pół-imperjały dają rs. 5 kop: 50; za obligi skarbowe, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 79, wartość kuponu rs. 1 kop: 21½; za listy zastawne IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 87, dają rs. 14 kop: 84, wartość kuponu kop: 4½.

FRANCJA. *Paryż, 15go Lipca.* — Trudności powstają znowu ze strony Włoch. Wiadomość o zawarciu pokoju, przyjęto jak najgorzej we Florencji i w Liworno. W pierwszym na wet mieście rozbito podobno prasy *Monitora Toskańskiego*, który ogłosił tę wiadomość, a przewidzieć łatwo, że objęcie napowrót posiadłości przez W. Xięcia *Toskańskiego*, nie obejdzie się także bez wielkich przeszkód. Też same trudności przedstawia się również przy zrekonstytuowaniu innych Państw Włoskich. — Krążyła także pogłoska o zaburzeniach w Medyolanie i Turynie, i o demonstracjach, ale ta sprawa będzie łatwiejsza, bo los Lombardji jest już połączony z losem Piemontu. Medyolańczycy jednakże okazują się podobno wymagającymi, i kładą warunki przyłączenia, a mianowicie iżby reprezentowani byli w Parlamencie w liczbie stosunkowo znaczniejszej, aniżeli Piemont. — Dotychczas panuje niepewność co do kwestji zwołania kongresu, zwłaszcza że Austria jest przeciwną kongresowi, a Anglja wcale się o niego nie troszczy. Trudno jednak będzie obejść się bez niego. — Istnieje podobno projekt dania jakiejś pozycji użytecznej i zaszczytnej, Hra: *Cavour* i Jenerałowi *Garibaldi*, po-za granicami Piemontu, gdyż obecność ich w kraju byłaby kłopotliwą. — P. *Massimo d'Azeglio*, ma się podać do dymisji z urzędu Komissarza Sardyńskiego w legacjach Rzymskich. — Krąży tu ważna pogłoska, nieco przedwczesna, że

Król Obojga Sycylii, wzbrania się przystąpić do konfederacji Włoskiej. — Inicyatiwa względem powinszowań Ciąła Dyplomatycznego w St. Cloud, z okoliczności zawarcia pokoju, wyszła od Nuncjusza Apostolskiego, który nieszczerdlił wyrazów wdzięczności względem Cesarza. Wieść o zawarciu pokoju, miała być nie lepiej przyjętą po departamentach, jak w Paryżu. Jeden z znakomitych mężów stanu, dowiedziawszy się o tem, miał wyrzec następujące słowa: „Toczyliśmy dobrze wojnę, ale Austriacy zawarli lepszy pokój!” — Dziś rano nastąpiło rozdanie nagród Artystom, których dzieła znajdowały się na wystawie sztuk pięknych. Ceremonji tej dopełnił Minister Stanu. (In: Bel: i Nord).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

LONDYN, 16go Lipca. — Dzisiejszy *Times* donosi, że wkrótce Cesarz *Napoleon* i Cesarzowa *Eugenja*, odwiedzą Dwór Wiedeński.

Times utrzymuje, że przez pokój Villafranca, konstytucyjne stronnictwo we Włoszech, *Napoleon* zniszczył zupełnie i poddał Austrii Konfederację Włoską. — *Morning-Post* jest zdania: Anglja powinna domagać się oddalenia wszelkich obcych wojsk z Włoch i nalegać na to, aby tam nigdy nie wróciły. Anglja musi zneutralizować wpływ Austriacki we Włoszech.

WIENIEŃ, 17go Lipca. — Krąży tu pogłoska, że Cesarz *Franciszek-Józef*, przyjął zaproszenie od Cesarza *Napolena*, i 15go Sierpnia, uda się do Paryża. — Nie ulega wątpliwości, że Minister *Bach*, podał się do dymisji, ale ta nie została przyjętą. — Parostatki *Lloyda*, wkrótce wznowią komunikację z Istrią, Dalmacją i Wschodem. — Minister handlu zawiadomił Deputację giełdową Triesteńską, że w warunkach pokoju zapewniono zniesienie listów korsarskich, i zwrot zabranych okrętów.

BRUXELLA, 16go Lipca. — Dzienniki tutejsze donoszą, że 50,000 Francuzów pozostanie we Włoszech aż do dostatecznej organizacji kraju i dla utrzymania porządku. — Krąży także pogłoska, że Pełnomocnicy Francuzcy i Austriaccy zjadą się w Zurych, dla zawarcia traktatu pokoju.

PARYŻ, 16go Lipca. — Podpisanie preliminarjów pokoju jest początkiem nowego przesilenia w kwestji Włoskiej. O tem wątpić nawet nie można. Cały Półwysep Apeniński gotuje się do ogólnej manifestacji. Stronnictwo liberalne, konstytucyjno - monarchiczne, jest głęboko zasmucone, gdy tymczasem Mazziniści cieszą się. Śród takich okoliczności, Zgromadzenie Ustawodawcze Deputowanych Państw Włoskich, mające na celu utworzenie Konfederacji, małe ma widoki powodzenia, i zebranie Kongresu Europejskiego staje się coraz bardziej koniecznem. Tu w Paryżu nie są przeciwni tej myśli, ale Cesarz Austriacki tak teraz jak i dawniej podobno wzbrania się zasiąść do układów obok Sardynji. — *Independance Belge* wykazując potrzebę kongresu obecnem położeniem Włoch, donosi, że w armji Francuzkiej tak lądowej jak morskiej, dotychczas nie nakazano żadnych rozbrojeń.

PARYŻ, 17go Lipca. — Cesarz przybył dziś do St. Cloud, i po wysłuchaniu Mszy Śtej, około południa, przyjmował Ministrów.

FRANKFURT N. M., 16go Lipca. — Na dzisiejszem posiedzeniu Zgromadzenia Związkowego Austria zawiadomiła o zawarciu preliminarjów pokoju, oraz o cofnięciu swego wniosku z d. 7go b. m. (w przedmiocie mobilizacji całego wojska Związkowego pod rozkazami Xięcia Rejenta Pruskiego), oraz jednocześnie podała wniosek, aby kontyngensa i twierdze Związkowe postanowiono znowu na stopie pokoju. Prusy cofnęły swój wniosek z d. 4go Lipca (o mobilizacji 9go i 10go korpusów armji Związkowej i przyłączenie ich do Prus), oraz zaprojektowały niewprowadzanie w wykonanie postanowienia Bundestagu z d. 2go b. m. (co do wystawienia korpusu obserwacyjnego w górze Renu). Wszystkie te wnioski oddano do sprawozdania Komitetowi militarnemu.

LIZBONA, 16go Lipca. — Królowa Portugalska (z domu Xiężniczka *Hohenzollen-Sigmaringen*), zmarła dziś na chorobę krup.

BERN, 16go Lipca. — Rada Związkowa wydelegowała Radeę *Latour*, w missji nadzwyczajnej do Neapolu, z wyraźnem poleceniem położenia raz końca przykremu dla Szwajcarii położeniu rzeczy, i wyjednania powrotu do kraju znajdujących się jeszcze w Neapolu wojsk Szwajcarskich. Udaje się on przez Marsylję, dla sprawdzenia narodowości, znajdujących się tam, a w skutku ostatniego rozruchu, uwolnionych Szwajcarów.

BERN, 16go Lipca. — Z Mediolanu donoszą o demonstracjach rewolucyjnych. — Wojska Francuzkie zbratały się z ludem, przy wydawaniu okrzyków republikańskich.

TURYŃ, 17go Lipca. — *Azeglio* przybył do Turynu, a *P. Ratazzi*, Prezes Izby Deputowanych Sardynskiej, otrzymał polecenie utworzenia nowego Gabinetu. (Schl. Ztg. Nord i St. Anz.).

ROZMAITOŚCI. — Nową i szczególną podróż ku biegunowi północnemu podjęto teraz w Ameryce. *P. Robert Kinnicott*, z Chicago, wyruszył z tego miasta, chcąc łodem dostać się do wybrzeży morza Podbiegunowego. Najprzód zamierza udać się do portu Garry nad *Red-River*, a stamtąd w towarzystwie Agentów Kompanji Zatoki Hudsonskiej puścić się ku stronom północnym. W sianach z uprzężą psami, zwiedzi dolinę *Saskatchewan*, tudzież doliny *Artubaski* i cichych rzek do wielkiego jeziora *Niewolników*, tak, że na wiosnę roku 1860 może dostać się do brzegów rzeki *Mackenzie*. Przez lato tegoż roku zwiedzać będzie wybrzeża morza Podbiegunowego, a roku następnego posunie podróż swą dalej. *P. Kinnicott* zamierza zbierać exemplarze zwierząt i roślin strefy tamtejszej. — Odpływ lawy z otworu *Weszuwsza* trwa już od kilku miesięcy, lecz z początkiem Czerwca, a mianowicie dnia 4go i 5go, wzmógł się jeszcze bardziej. Teraz dostać się można na tę górę tylko od strony bardzo stromej, a kwitnące niegdyś u podnóża jej gaje, ogrody i winnice, są niemal całkiem zniszczone, zwłaszcza że lawa ostygając tworzy stoki i tamy, przez co lawa późniejsza odpływać musi w rozmaitych kierunkach. — Chłopak jeden pozbawiony wzroku zakradł się do ogrodu arendowanego przez żyda, a wdarszys się na wierzch wiśniowego drzewa, zaczął rwać i jeść owoc. Ale wnet przypadł arendarz, a ściągawszy chłopaka z drzewa, zaczął go okładać nie-

łitościwie, wołając: „Nie łaż tam gdzieś niepowinien!” „Zlituj się Panie arendarzu, płacząc rzekł chłopak, wszakże widzisz że ja kaleka ciemny; czyż ja mogę wiedzieć gdzie ja leżę, kiedy nie przed sobą nie widzę?” (Autentyczne).

S Z A R A D A.

Pierwsze wspaniałe jest wątpliwość, a *drugie* wskazują; *Wszystkie*, jak ludzie mówią, wyborcie smakują.
(Zeszła Szarada, Listek).

Gdańsk, 9go Lipca 1859 roku. — Targi Angielskie w najzupełniejszej stagnacji. Targi prowincjonalne trzymają się lepiej, a w niektórych pomimo stagnacji Londyńskiej małe podniesienie notowano. W Południowej Francji zbiór pszenicy tak pod względem gatunku jak i obfitości, bardzo słabo wypadł. Na naszej giełdzie nie ma żadnego ruchu. Upadek cen w ciągu tygodnia możemy notować na pełnych 30 guldenów. Żyto spadło do 240 guld.; ale na tę cenę odbył jest wielki i znaczne partie przechodzą z rąk do rąk. Odbyt w pszenicy ograniczał się do podrzędnych tylko gatunków, ziarno celne nie miało kupca. Sprzedano w ciągu tygodnia pszenicy łasztów 600, żyta 840, jęczmienia 55, grochu 90, rzepaku zimowego 100. Płacono za łaszt pszenicy wagi hol: od 124 do 131 funt.; guld: prus: od 325 do 432, czyli za korzec Warsz: od 233 do 247 funt.; licząc na monetę polską od złp. 27 gr. 7 do złp. 36 gr. 13; za łaszt wagi hol: od 132 do 134 funt.; guld: prus: od 444 do 490, czyli za korzec Warsz: od 249 do 252 funt.; od złp. 36 gr. 25 do złp. 41 gr. 9; za łaszt wagi hol: od 134/5 do 137/8 funt.; guld: prus: od 500 do 540, czyli za korzec Warsz: od 253 do 259 funt.; od złp. 42 gr. 4 do złp. 45 gr. 15; za łaszt żyta wagi hol: 130 funt.; gul: prus: od 235 do 240, czyli za korzec Warsz: 245 funt.; od złp. 19 gr. 23 do złp. 20 gr. 4; za łaszt jęczmienia wagi hol: od 109 do 110 funt.; guld: prus: od 204 do 215, czyli za korzec Warsz: od 205 do 207 funt.; od złp. 17 gr. 4 do złp. 18 gr. 10; za łaszt grochu wagi hol: gul: prus: od 340 do 405, czyli za korzec Warsz: od złp. 28 gr. 17 do złp. 34 gr. 4; za łaszt rzepaku wagi hol: guld: prus: od 390 do 420, czyli za korzec Warsz: od złp. 32 gr. 28 do złp. 35 gr. 21. Toruń przebył pszenicy łasztów 292^{1/3}, żyta 1,013, jęczmienia 12, owsa 40, siemienia lnianego 7, grochu 9, bali dębowych 188, belek dębowych 1,298, sosnowych 19,367, cukru cent: 6,470, konopi 512, terpentyny 32, lin 122; wysokość wody 3'. Sprzedano w ciągu tygodnia 600 belek 26^{13/14} po 7^{1/4} sr: gr.; 500 belek 24^{13/14} po 5^{2/3} sr: gr.; belek dębowych 300 35³ po 9^{1/7} sr: gr.; a 30 belek 13^{10/12} po 12 sr: gr.; 40 kop klepek po 43^{1/3} talarów, 10 kop balów za koronę 1,360. Kursa zamian: Londyn 6,15^{1/2}; Hamburg 44^{3/4}. — *Alexander Makowski*.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Byszewski Hen: Ob: z Bogumiłowa nr 584; Gedroie Julian Xiążę z Gub: Grodzieńskiej nr 413; Zamoyski Józef Hr: z Gub: Grodzieńskiej nr 472.

Wyjechali: Stokowski Jan Ob: do Radomia; Xiądz Solarski Mateusz Pleban do Brzezin; Zdrojewski Jan Ob: do Białogóry.

Przyjechali koleją żelazną: Stoboj Romuald Ob: z Pragi Czeskiej nr 76; Skarżyński Igo Ob: z Krakowa nr 601; Wilkoński Bolesław Ob: z Poznania nr 603.

Wyjechali koleją żelazną: Betzhold Fran: Doktor Gospodarsztwa Wiejskiego do Prus; Degay Alex: Radca Stanu Kamerjunker Dworu J. C. MOŚCI do Karlsruhe.

DONIESIENIA.

Dyrektor Kancelarii Zarządu XIII Okręgu Komunikacji.— W d. 9 (21) Lipca r. b. o godz. 12 w południe, odbędzie się w biurze Zarządu XIII Okręgu Komunikacji, w skróconym terminie licytacja, przez same opieczetowane deklaracje na roboty faszynowe na r. Wiśle przy brzegu Saskiej Kępy pod kolonją *Stypulkowskiej*, i naprzeciwko murowanego magazynu *Janasza* na Solcu pod kolonją *Jobsa*. Szczegółowe ogłoszenia niniejszej licytacji, umieszczone zostały w Gazetach: *Rządowej i Warszawskiej.*— *Poptawski.*

W Dobrach Ordynacji Zamoyskiej, Powiecie Zamoyskim, Gubernii Labelskiej, od dnia 1go Lipca 1860 r., są do wydzierżawienia na lat 24, **Folwarki bezpańszczyzniane** z potrzebami budowlami i zasiewami:

1. Folwark Gruszką Zaporska

1 milę od miasta Turubina, 1 1/2 od miasta Szczepieszyna, 3 mile od Twierdzy Zamościa i drogi bitej położony, obejmujący ogólnej przestrzeni w grontach ornych i łąkach morgów 524 pretów 64, czyli około 269 dziesiąt.

2. Folwark Tworyczów

1 milę od miasta Szczepieszyna, 2 1/2 od miasta Turubina, 3 1/2 od Twierdzy Zamościa i mil 2 od drogi bitej położony, obejmujący ogólnej przestrzeni morgów 479 pretów 237, czyli około 246 dziesiąt.

Mający chęć zadzierżawienia, zgłosić się zechcą przed dniem 1 Października r. b. z deklaracjami do Rządy Klucza Tworyczowskiego, we wsi Rodecznicy przy Stacji Pocztovej Zwierzyniec zamieszkałego, u którego, jako też w biurze Kontrolli Zarządu Dóbr Ordynacji Zamoyskiej, w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nr 472, bliższą wiadomość o warunkach dzierżawy powziąć można.

Do Składu Wyrobów Lnianych z fabryki Żyrardowskiej pod firmą *J. Kaczyński et Comp.* przy ulicy Senatorskiej, w domu *W. Leivenberga* pod Nr 467a, nadeszły z Żyrardowa **PŁOTNA** z blichu; Osoby zatem posiadające kwity z oddania wyrobów lnianych do blichu opatrzone numerami od 1 do 146 włącznie, raczą się zgłosić do Składu wyżej wymienionego po odbiór własności.— Tamże wyłącznie przyjmują się wyroby lniane do blichowania w fabryce Żyrardowskiej.



D. 18 b. m. nad wieczorem, zgubiony został **ZE GABRIEL** Paryżki Damski złoty, z kopertą emaliowaną, wraz z agrałką złotą, wysadzana granatami, w przebiegu w ulicy Granicznej, do Ogródka znajdującego się w posesji Wgo Rielca, przy ulicy Królewskiej. Uczeńwi znalazca, za zwróceniem tej zguby pod Nr 982 przy ulicy Granicznej, w domu Wgo Liedke, w podwórzu na 1m piętrze, które to mieszkanie Stróż miejscowy wskazuje, odbierze nagrody Rs. 10.

ANANASY.

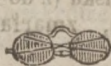
Kilka tuzinów **ANANASÓW** jest do sprzedania w Składzie **NASON** Dra **F. BETZHOLD**, przy ulicy Senatorskiej, obok Resursy, gdzie zarazem przyjmują się i **Obstalunki** na ten frukt.— Tamże złożono w komis do sprzedania kilka korcy **Szporku** z krajowego zbioru, korzec po Rs. 2, również i Nasienia **Rzepy** wielkiej ugrówej Marymonckiej po Rs. 3.



Dnia 14 Lipca r. b., wybiegł z Osady Kołoczek Gminy Hilice pod Grodzikiem, z podwórza Roń gniady, lat 5 mający, na czole troszkę deszkowaty, ogon miał jakby obgryziony z tyłu, szeroko chodzi, rasy dobrej polskiej; koby takowego odprowadził, lub o nim dał wiadomość, odbierze stosowną nagrodę.

Oncjalisci różnych stopni i zawodów; Polki, cudzoziemki do Strojów Damskich, Krawieczyzny, Robót ręcznych, Gospodarstwa, Handlu, są do zarekomendowania w Biurze **RANTORU** Józefa **Ciesielskiego** w Warszawie, róg ulic Podwal i Kapitulnej, na dole; wejście z Podwalą przez podwórze, pod Nrem 498 (5 nowy).

W miesiącu Lipca r. b., otwieram w mieście **LUBLINIE** na Krakowskim Przedmieściu, **MAGAZYN Strojów Damskich**. Wszelkie roboty tak gotowe jak zamówione, będą wykonywane w najświeższym guście.— Tamże dostać będzie można **Koszul** męskich płóciennych na sztalizy, od cen najwyższych do najniższych.— Do tegoż Magazynu potrzebne są **Fanny** do krawieczyzny i strojów, uzdatnione kompletnie, za wynagrodzeniem Rs. 100, oprócz stołu i stancji, zgłosić się zechcą pod Nr 583 przy ulicy Długiej w Warszawie do **P. Katarzyny Romanowskiej**.— *Emilia Drozeńska.*



W Piątek dnia 3 (15) Lipca r. b., wychodzą z Galerii Teatru Rozmaitości, zostawiono **Łożnetkę** rozciąganą, niewielką i małej wartości, lecz drogą pamiątkę stanowiącą. Ktoby raczył oddać pod Nr 32 wprost Zamku do właściciela domu, otrzyma stosowną nagrodę.

W przechodzie ulicami Chmielna, Nowym-Swiatem, Krakowskim, Podwalem, na Nowe-Miasto, zgubiona została wieczorem d. 16 b. m. **Ponszka** ciemno-brązowa, z materją wełnianą-jedwabną, z kapturkiem w środku axamitem czarnym wyłożonym. Znalazca raczy oddać pod Nr 313 przy ulicy Nowe-Miasto, w domu **XX. Dominikanów**, na 1e piętro z przodu, drugie drzwi z wystawką, za sowitą nagrodą.

Dystyllator z Prus

szuka stosownego swego im zdolnościom i przyzwyczajeniom. Bliższą wiadomość powziąć można w Warszawie, w Hotelu Europejskim, — u Szwajcara **Weinhold.**



Rs. 25 Nagrody. — W dniu 18 b. m., to jest w Poniedziałek, idąc od Kościoła PP. Kanoniczek przy ulicy Senatorskiej, Miodowa, Długa i Freta na Zakroczymską, zgubiono **Portmonetkę** z zamku szarego, już nieco zużyta, w której były cztery papierki 25-rublowe, trzy papierki rublowe i kilkadziesiąt kopiejek drobna. Los znalazca raczy zachować sobie jeden z papierków 25-rublowych, resztę zaś oddać do Drukarni Kurjera.



Wczoraj wieczór przybłąkał się Piesek z gatunku **Kings Charles**, podpalany. Właściciel, za dowiedzeniem, odebrać go może z Drukarni Kurjera.

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe ciepła stopni 26. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stopni 2 cali 4. (Ubywa).

TEATR WIELKI. Jutro, *Lunatycka.*

F O X A L. W Lokalu **PIWA BAWARSKIEGO**, Nowy-Swiat Nr 1297, w ogrodzie spacerowym.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż jutro w tymże ogrodzie Kompanja ulubionych Tyrolów, pod dyrekcją Braci **RAPP** wykonywać będzie rozmaite śpiewy i twory muzyeczne.— Wieczorem illuminacja brylantowa i Bengalskie ognie, dla młodzieży przygotowane rozmaite zabawy, a przy rychłej usłudze dostać będzie można Piwa Bawarskiego wprost z Łodowni, z Browaru **P. Lentzkiego** i rozmaitych przekąsek.— Początek o godzinie 7ej— wejście kop. 5. — *Kaiser.*

Dziś wieczorem, w **Ogródku** Piwa Bawarskiego pod Xiejącem, przy ulicy Bednarskiej, ulubiony **Romik P. Moritz Zeschel**, razem z Panem **Fabig**, Artystą na **ustnych Harmonijkach**, grać i śpiewać będą.— Tamże młody **Wilik** jest do oglądania.